



Z wieści lasu



Nadleśnictwo Jarocin, ul. T. Kościuszki 43, tel. (62) 747 23 19, www.jarocin.poznan.lasy.gov.pl

„Zanocuj w lesie” od 1 maja

MOŻNA JUŻ LEGALNIE NOCOWAĆ „NA DZIKO” W POLSKICH LASACH. Ale tylko w wyznaczonych do tego miejscach i na określonych ściśle zasadach. Jakich?

Osób chętnych do nocowania „na dziko” w lesie stale przybywa. Są wśród nich zarówno fani bushcraftu i survivalu, czyli nietypowych form aktywności terenowej, nastawionych na bliski kontakt z naturą, minimalizm, samowystarczalność i długie przebywanie w lesie, jak i ci, którzy po prostu chcą spędzić noc na łonie przyrody. Spowodowany pandemią brak możliwości dalszych wyjazdów powoduje, że wiele osób docenia nasze rodzime walory. Poza tym ludzie uciekają od miejskiego zgiełku. Las jest też miejscem, gdzie można pooddychać świeżym powietrzem bez maseczki.

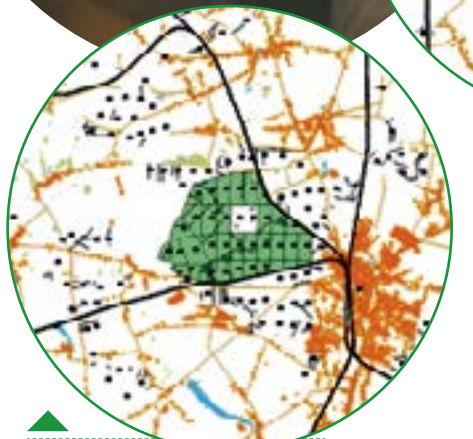
Niektórym nie wystarcza jednak tylko krótki spacer, dlatego Lasy Państwowe wyznaczyły na terenie każdego nadleśnictwa w Polsce specjalne obszary leśne, gdzie będzie można nocować legalnie. Wszystkie będą dostępne od 1 maja. Zanim program został wprowadzony w życie, już w zeszłym roku wyznaczone zostały obszary pilotażowe o pow. 65 tys. ha. Przeprowadzono też badania ankietowe zarówno wśród osób korzystających z programu „Zanocuj w lesie”, jak i zarządców terenu. Pozwoliło to na wprowadzenie zmian i poprawek.

BEZ ZGŁOSZENIA I ZE ZGŁOSZENIEM

W jednym miejscu może nocować maksymalnie dziewięć osób, przez nie dłużej niż dwie noce z rzędu. W tym przypadku zgłoszenie nie jest wymagane. Z kolei nocleg powyżej dwóch dni oraz powyżej dziewięciu osób należy zgłosić mailowo na adres danego nadleśnictwa, nie później niż dwa dni robocze przed planowanym noclegiem. Zgłoszenie wymaga potwierdzenia mailowego nadleśnictwa, które jest formalnym wyrażeniem zgody na pobyt. Biwakujący będą musieli potem przywrócić miejsce do stanu wyjściowego, przede wszystkim



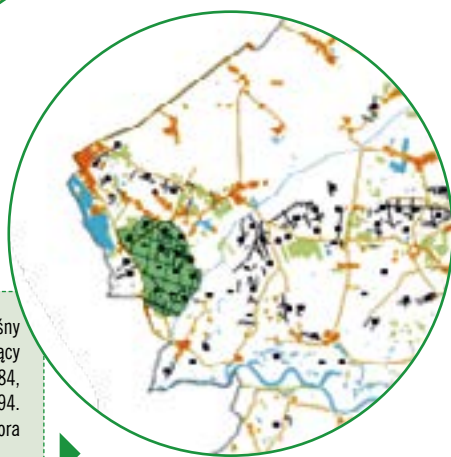
W ramach ogólnopolskiego programu „Zanocuj w lesie” Nadleśnictwo Jarocin utworzyło trzy obszary:



LEŚNICTWO ROZMARYNÓW (kompleks leśny wokół miasta Żerkowa i wzdłuż drogi do Śmiełowa) obejmujący oddziały leśne o nr 219, 220, 221, 222, 223, 224, 226, 227, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238. Teren atrakcyjny ze względu na walory krajobrazowe Szwajcarii Żerkowskiej.

LEŚNICTWO CIELCZA (duży kompleks leśny w bezpośredniej bliskości Jarocina przy DK 12 w stronę Leszna) obejmujący oddziały leśne o nr 187, 188, 189, 190, 191, 192, 196, 197, 198, 201, 202, 203, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 218, 219, 220, 221, 222, 223

LEŚNICTWO LUBONIECZEK (kompleks leśny w okolicy miejscowości Zaniemiśl) obejmujący oddziały leśne o nr 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 192, 193, 194. Teren atrakcyjny z powodu bliskości do Jeziora Raczyńskiego w okolicy Zaniemiśla.



Pełną listę obszarów objętych programem oraz regulamin korzystania można będzie znaleźć w zakładce www.lasy.gov.pl/pl/turystyka/program-zanocuj-w-lesie oraz na mapie Banku Danych o Lasach

posprzątać po sobie – zgodnie z zasadą „leave no trace” (z ang. nie zostawiaj po sobie śladów).

Osobom, które mają zamiar z tego skorzystać, rekomenduje się użycie własnego hamaka, płachty biwakowej. W przypadku rozbicia namiotu należy pamiętać, aby zrobić to na trwałej nawierzchni, bez szkody dla runa

leśnego i bez rozgarniania ściółki leśnej. Przed wyruszeniem do lasu warto zapoznać się z informacjami na stronie nadleśnictwa, aby nie zaskoczyło nas, że na danym terenie obowiązuje okresowy zakaz wstępu do lasu np. z powodu dużego zagrożenia pożarowego czy prowadzonych prac gospodarczych. Przed wy-

ruszeniem do lasu należy sprawdzić również prognozy pogody. W razie ostrzeżeń przed silnymi wiatrami i burzami, należy zrezygnować z nocowania pod chmurką. Nadleśnictwa przypominają również, że osoby korzystające z programu nie są jedynymi użytkownikami lasu. Dotyczy to zarówno innych ludzi np. rowerzystów, koniarzy, jak również zwierząt. Jesień i zima to okres polowań zbiorowych. Powinno się więc także zapoznać z ich terminami, które koła łowieckie mają obowiązek podawać do wiadomości gmin i nadleśnictw. Na obszar objęty polowaniem obowiązuje zakaz wstępu! O każdej porze roku w dzień lub w nocy mogą też odbywać się polowania indywidualne.

WAŻNE ZASADY!

Dla swojego bezpieczeństwa uczestnicy takiego biwaku powinni używać sprzętu i ubrań w jaskrawych kolorach oraz zostawić na noc zapalone, widoczne z daleka światło. Zgodnie z regulaminem nie można wjechać do lasu pojazdem silnikowym, zaprzęgowym ani motocyklem. Pojazd trzeba pozostawić na pobliskim parkingu leśnym lub innym miejscu do tego wyznaczonym. Warto też pamiętać o zabranii z domu worka na odpadki, bo w środku lasu nie ma koszy na śmieci. Nie należy też wyrzucać pozostałości jedzenia, które mogą zaszkodzić dziko żyjącym zwierzętom. Ogranicz używanie środków higieny osobistej ingerujących w środowisko naturalne np. chusteczek nawilżanych. Jeśli zabierasz na wyprawę swojego pupila, pamiętaj, żeby trzymać go cały czas na smyczy. W trosce o bezpieczeństwo swoje i dzikich zwierząt zachowaj od nich odpowiedni dystans. Nie podchodź do nich i nie próbuj ich karmić. Warto też zwrócić uwagę na to, żeby nie planować noclegu na trasie przemieszczania się leśnych zwierząt (charakterystyczne wąskie, wydeptane ścieżki).



Janusz Gogońkiewicz
NADLEŚNICZY
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

Drodzy Czytelnicy!

Wiele się ostatnio mówi w różnych kontekstach o „europejskim zielonym ładzie”, czyli nowej strategii gospodarczej Unii Europejskiej. Ma ona w krótkim czasie (do roku 2050) doprowadzić do przekształcenia całej gospodarki UE z trzeciego największego na świecie emitera gazów cieplarnianych w obszar praktycznie zeroemisyjny czyli neutralny klimatycznie. Niebawem ambitny i trudny, ale możliwy do zrealizowania cel czy może utopia? Jednym z elementów tego planu jest strategia na rzecz bioróżnorodności, którą UE chce wprowadzić do roku 2030. W dużym uproszczeniu ma ona przeciwdziałać wymieraniu gatunków, kurczeniu się populacji dziko żyjących zwierząt i naturalnych ekosystemów, szczególnie lasów i mokradeł. Przez kolejne 10 lat zakłada objęcie różnymi formami ochrony łącznie 30% terenów lądowych i 30% obszarów morskich w UE. Na 10% tych wydziałonych powierzchni ma ponadto obowiązywać ochrona ścisła. Objęte nią mają być między innymi wszystkie pozostałe w Unii lasy pierwotne, starodrzewia, mokradła i torfowiska. Stany Zjednoczone, tegoroczny gospodarz szczytu klimatycznego rozpoczętego w przededniu Światowego Dnia Ziemi (21 kwietnia), również ogłosiły podobne deklaracje mające na celu doprowadzenie w krótkim czasie do objęcia ochroną znacznych terenów USA. W myślącej głowie rodzi się wiele pytań. Czy w dobie coraz szybszej, spowodowanej przez człowieka degradacji środowiska to szczerze intencje, czy tylko polityczna demagogia, może wręcz populizm? Czy bezkrytyczne wprowadzanie ochrony ścisłej (czytaj biernej) na tak olbrzymich obszarach, na przykład leśnych, nie doprowadzi w zmieniających się szybko warunkach klimatycznych do zupełnie niekontrolowanych i niepożądanych zjawisk sukcesyjnych czyli właściwie do degradacji i utraty ich bioróżnorodności? Dlaczego ochronę ścisłą dla wielu ekosystemów czy siedlisk uważa się za lepszą i skuteczniejszą dla zachowania lub rozwoju bioróżnorodności niż prowadzenie zrównoważonej i wielofunkcyjnej gospodarki? Nie do końca przemyślana strategia wprowadzana we wszystkich krajach członkowskich na takich samych zasadach może spowodować niepowetowane straty społeczne, gospodarcze i co najgorsze również środowiskowe.

Wiosna, wiosna, ach to ty...



Choć bardziej odpowiada w tym roku powiedzenie: kwiecień plecień co przeplata... Gdy w połowie marca ogłaszałem wiosnę, radości nie było końca. Rzeczywiście: temperatury powyżej 10 stopni, ciepły wiosenny wiatr i słońce - to wszystko sprawiało, że chciało się żyć. Plan był dobry, tylko wykonanie... no cóż. Teraz, gdy piszę ten tekst, znów pada śnieg.

O ile z tego, że woda spada na las nawet w postaci śniegu, należy się cieszyć, o tyle niska temperatura w połowie kwietnia nie pozostanie obojętna dla świata natury.

Codziennie jadąc do leśniczówki spoglądam na bocianie gniazdo, do którego przyleciał już samiec. Samce bocianów przylatują zawsze wcześniej, aby przyszykować

miejsce do okresu lęgowego. Raz zatrzymałem się przy nim, aby zobaczyć, jak sobie radzi w śnieżycy. Trwał dzielnie na stanowisku, choć okryty białym puchem.

Niska temperatura przedłuża trwający w lesie czas uśpienia zimowego. Aspekt wiosenny czyli lekkie zazielenienie runa leśnego z charakterystycznymi dla kwietnia zawilcami nie był tak spektakularny, jak w roku ubiegłym. Na szczęście sprawdzają się prognozy synoptyków, że sytuacja unormuje się do końca kwietnia. Ubiegły słoneczny tydzień dał sygnał, że po tych zimnach przyjdzie do nas wiosna. Mam tylko nadzieję, że ze swoimi ciepłymi deszczami, a nie od razu z suchym i gorącym latem.

(md)

Niełatwo

Ten pokryty miękkim futerkiem, niewielki, roślinożerny zwierzak jest bardzo chętnie hodowany przez człowieka. Znaczący przedmiot twierdzą jednak, że dobrą opinią cieszy się tylko u tych, których nie dotknęły szkody wyrządzone przez jego dzikich pobratymców. Dobrego zdania nie mają o nim zapewne między innymi mieszkańcy Torunia, gdzie te futrzane czworonogi opanowały największy miejski cmentarz komunalny. Mają tam zapewniony grunt umożliwiający łatwe kopanie głębokich nor, stale świeże kwiaty, młode drzewka i krzewy jako pokarm, spokój wynikający z braku naturalnych wrogów. Prowadzone w tym miejscu od kilku lat próby zmniejszenia ich liczby przez odławianie, jak dotąd nie przyniosły sukcesu.

Za przodka wszystkich ras domowych uważa się królika europejskiego (*Oryctolagus caniculus*), który współcześnie występuje w całej Eu-



Fot. Adobe Stock

AKTUALNOŚCI



Fot. archiwum Nadleśnictwa Turek

Leśna akcja „Quad” trwa

Z początkiem kwietnia akcja „Quad” przyniosła rezultaty. W Nadleśnictwie Turek straż leśna wspierana przez funkcjonariuszy policji zatrzymała osoby poruszające się po lasach quadami i crosami. Akcja będzie szeroko zakrojona na terenie wszystkich nadleśnictw całej RDLP w Poznaniu do końca 2021 roku. Jak przyznaje Hubert Wojciechowski: - Obecnie śmieci, quady, crosy to największe problemy strażników leśnych. W sytuacji, gdy patrol Straży Leśnej zatrzyma pojazd (quad, cross), a użytkownik tego pojazdu nie posiada przy sobie żadnych dokumentów i nie ma możliwości ustalenia tożsamości jest wyzwany patrol policji i pojazd opuszcza teren leśny na lawecie. Przypominamy, że wjazd do lasu reguluje rozdział 5. ustawy o lasach, który jednoznacznie wyjaśnia kwestię poruszania się m.in. pojazdami silnikowymi po lesie. Ten sposób przemieszczania dozwolony jest jedynie drogami publicznymi, na-

tomiast drogami leśnymi tylko wtedy, gdy są one oznakowane drogowskazami dopuszczającymi ruch po tych drogach. Przejazdka quadem lub crossem w lesie może skończyć się otrzymaniem mandatu karnego w wysokości 500 zł. To nie koniec sankcji, w niektórych przypadkach sprawa może być skierowana do sądu, który karę grzywny może zaostriżyć do 5 tys. zł (Nadleśnictwo Turek)

UNIJNA
STRATEGIA
BIORÓŻNORODNOŚCI
DO ROKU 2030



Unijna strategia bioróżnorodności do roku 2030

Informujemy, iż zostały udostępnione ekspertyzy analizujące skutki wdrożenia przyjętej w ubiegłym roku Unijnej Strategii na rzecz Bioróżnorodności 2030. Wśród przygotowanych dokumentów znajdują się opracowania m.in. dotyczące skutków objęcia 10 proc. powierzchni lądowej kraju, głównie obszarów leśnych, ochroną ścisłą. Prof. dr hab. Wojciech Grodzki przedstawił wpływ owadów (kambiofagów i foliofagów) na drzewostany, natomiast prof. dr hab. Bogdan Brzeziecki scharakteryzował zagrożenia spowodowane

zmianami klimatycznymi oraz niekorzystnymi zmianami sukcesyjnymi zbiorowisk leśnych poddanych długotrwałej ochronie ścisłej. Więcej przeczytasz na www.jarocin.poznan.lasy.gov.pl/aktualnosci w artykule pt.: „Ekspertyzy dotyczące Unijnej Strategii dla Bioróżnorodności”. (LP)



Fot. Jakub Biegowski

Stop wypalaniu traw

Po raz kolejny Lasy Państwowe włączyły się w kampanię społeczną „Stop pożarom traw” prowadzoną przez Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej. Przełom zimy i wiosny należy do jednych z najbardziej niebezpiecznych w ciągu roku. W 2020 r. odnotowano 128.754 pożary, wśród których 41.713 to pożary traw na łąkach i nieużytkach rolnych, co stanowiło ponad 30 proc. wszystkich pożarów w Polsce. Dodamy, iż w ubiegłym roku podczas takich pożarów ranne zostały 54 osoby, natomiast w 2019 r. było 10 ofiar śmiertelnych oraz 140 rannych. Chcesz wiedzieć, jaki jest aktualny stan zagrożenia pożarowego zajrzyj tutaj: www.bazapozarow.ibles.pl/zagrozenie. (LP)



Wybuchowe odkrycie

27 marca 2021 r. dzięki Kaliskiemu Stowarzyszeniu Poszukiwaczy Śladów Historii DENAR, w bliskim sąsiedztwie miasta Koło w lesie na terenie Uroczyska Mikołajówek Leśnictwa Rzuchów odnaleziono i zabezpieczono: 4 pociski artyleryjskie typ B (od 76 do 105 mm), 1 pocisk artyleryjski typ A (do 75 mm), 1 granat moździerzowy typ B (81 i 82 mm) oraz 8 zapalników. Po oględzinach okazało się, że niewybuchy pochodzą najprawdopodobniej z okresu II wojny światowej, czyli w kolskich lasach przeleżały przeszło 70 lat! (Nadleśnictwo Koło)

Zestawił: WoJak

...dogonić króliczka



ropie. Pochodzi z terenów Półwyspu Iberyjskiego, a w innych częściach Europy rozpowszechniony został przez Rzymian, którzy jego hodowlę traktowali jako łatwy sposób zaopatrywania swoich legionistów w świeże i smaczne mięso.

Dziki królik unika głębokich lasów, ale chętnie zajmuje zarośnięte niskimi krzakami piaszczyste tereny na ich obrzeżach, wrzosowiska, nasypy kolejowe, parki miejskie, sady, uprawy rolne. Żyje gromadnie, w koloniach, które składają się nawet z 20 dorosłych osobników. Przewodzi im dominujący samiec, który swoją pozycję zdobywa w walkach z pozostałymi samcami. Z wybraną przez siebie samicą zajmuje najlepszą część gniazda. Całe terytorium nory oraz członków rodziny znaczy swoim zapachem. Gruczoły zapachowe króliki mają na podbródku i w okolicy odbytu.

Nory królików są bardzo rozległe, mają złożoną budowę i zawsze kilka

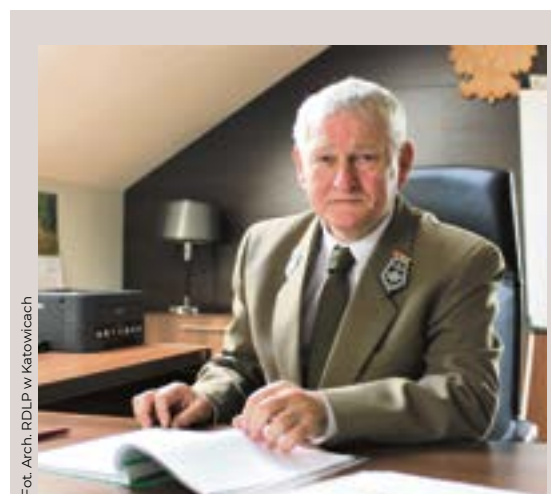
otworów wyjściowych prowadzących na powierzchnię ziemi. Największą część nory zajmuje komora gniazdowa wysłana miękką trawą i resztkami sierści. Kilka razy w roku samica rodzi tu po 3 - 7 młodych, które są ślepe i nagie. Dopiero po dziesięciu dniach życia otwierają oczy. Po 3 - 4 tygodniach po raz pierwszy wychodzą z nory i zaczynają samodzielnie żerować. Dojrzałość osiągają w wieku 4 - 5 miesięcy. Na wolności żyją średnio 2 - 3 lata. Chętnie polują na nie lisy, kuny, łasice, bezpieczne psy i koty, a z powietrza jastrzębie, sowy i wrony.

Kopiąc rozległe nory kolonie królików wyrządzają znaczne szkody. Niszczą uprawy na polach i w ogrodach, pustoszą pola położone blisko lasów. W lasach odłaniają korzenie drzew, które przewracają się i usychają. Ograniczają rozwój lasu przez zgrzyzanie pędów młodych drzew i zdzieranie z nich delikatnej kory. Na

podziurawionym tunelami podłożu zapadają się i ulegają uszkodzeniom maszyny agrotechniczne.

Króliki żerują o zmroku i w nocy. Podczas dnia przebywają w norze albo wypoczywają w trawie lub zaroślach. W dzień wychodzą z nory tylko wtedy, kiedy wokół panuje całkowity spokój. Niechętnie się od niej oddalają. W razie niebezpieczeństwa przebywające na powierzchni zwierzęta ostrzegają się wzajemnie, energicznie tupiąc tylnymi nogami w ziemię. Ten sygnał słyszą także te osobniki, które znajdują się w norze. Chroni je kolor futerka, które od strony grzbietowej jest brązowoszare, a od spodu białe. Królik jest bardzo szybki i niezwykle zwinny, ale nie jest zdolny do długiego biegu. Klucząc w terenie stara się zgubić swojego prześladowcę i schronić w norze. Człowiek poluje na niego dla pozyskania ładnego futerka i delikatnego mięsa.

Wacław Adamiak



Fot. Arch. RDLP w Katowicach

Zmiana na stanowisku dyrektora generalnego LP

9 kwietnia Minister Środowiska powołał Józefa Kubicę, dyrektora katowickiej dyrekcji LP, na stanowisko pełniące obowiązki dyrektora generalnego Lasów Państwowych.

Józef Kubica zastąpił na tym stanowisku odwołanego dzień wcześniej Andrzeja Koniecznego. Był dyrektorem RDLP w Katowicach od maja ubiegłego roku. Wcześniej pracował jako inżynier nadzoru w Nadleśnictwie Świerklaniec.

Józef Kubica, absolwent Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, pracuje w Lasach Państwowych od 1978 roku. Pracę zawodową rozpoczął na stanowisku stażysty w Nadleśnictwie Świerklaniec, a następnie zajmując kolejno stanowiska: podleśniczego i leśniczego (w Nadleśnictwie Brynek). Od 1 marca 2017 roku rozpoczął ponownie pracę w Nadleśnictwie Świerklaniec na stanowisku inżyniera nadzoru.

Od 2015 roku działa także w Sejmiku Województwa Śląskiego z listy PiS (związany z Solidarną Polską).

Źródło: www.lasy.gov.pl

ZIELONE PERŁY WIELKOPOLSKI

Tajemniczy „Pustelnik”

Dzisiaj zapraszamy was na teren Puszczy Bieniszewskiej w rejon Powidzko-Bieniszewskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu, ok. 1,5 km na południe od miejscowości Kazimierz Biskupi.

Rezerwat „Pustelnik” został utworzony w 1997 roku, jego łączna powierzchnia wynosi 94,19 ha. Nie posiada otuliny - funkcję tę spełniają sąsiadujące rezerваты - Bieniszew od zachodu oraz Sokółki i Mielno od strony wschodniej. Obszar ten charakteryzuje się urozmaiconą rzeźbą terenu. W licznych zagłębieniach znajdują się mokradła, torfowiska oraz niewielkie zbiorniki wodne. Największy z nich to Jezioro Skąpe. Ciekawostką jest, iż rezerwat leży na wzgórzu zwanym „Sowią Górą” (117 m n.p.m.). Na najwyższym punkcie mieści się zabytkowy (z 1663 roku) klasztor kamedułów oraz pustelnia, skąd zapewne wzięła się nazwa rezerwatu.

Obszar ten podlega ochronie za względu na zachowanie warunków przebiegu naturalnych procesów przyrodniczych w ekosystemach leśnych, ze szczególnym uwzględnieniem łągu jesionowego z jarzmianką. Podstawowym przedmiotem ochrony jest zbliżony do naturalnego fragment lasów łągowych i grądowych. Występują tu fitocenozy rzadkiego w Wielkopolsce łągu jarzmiankowo-jesionowego (Astrantio-Fraxinetum), grądu środkowoeuropejskiego (Galio silvatici-carpinetum) oraz zbiorowiska z brzozą omszoną (Betula pubescens). Runo rezerwatu jest bardzo bogate. Można spotkać w nim: jarzmiankę większą, licznie występującą lilię złotogłów, szczyr trwały, wawrzynka wilczełyko, dzwonka pokrzywolistnego, miodunkę



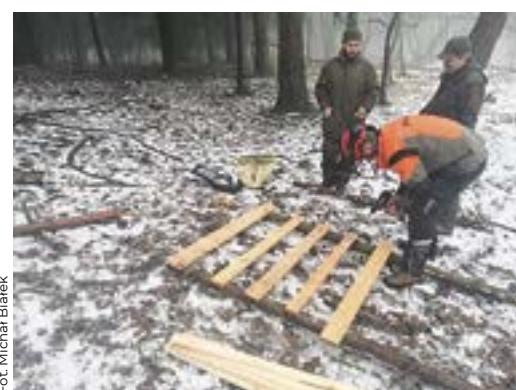
Rezerwat Pustelnik

ćmę, jaskra kosmatego, kokoryczkę wielokwiatową, kopytnika pospolitego, gajowca żółtego, marzankę wonną, perlówkę zwisłą i wiele innych. Na wiosnę przed pojawieniem się liści na drzewach można zaobserwować malownicze układy geofitów. To ziemnopączkowe rośliny z organami wegetatywnymi

odnawiającymi się pod ziemią. Rezerwat obejmuje różne elementy krajobrazu, przyrody i kultury. Stanowi mozaikę lasów, śródleśnych jezior i polan.

Zestawił: WoJak

Źródła: „Leśne rezerваты przyrody województwa wielkopolskiego” Poznań 2016, konin.poznan.lasy.gov.pl



Fot. Michał Białek

W trakcie budowy platformy łąkowej

Nowa platforma łąkowa dla bociana czarnego

W lutym na terenie Nadleśnictwa Jarocin została zamontowana sztuczna platforma gniazdowa dla rzadkiego gatunku łąkowego w Polsce, jakim jest bocian czarny. Już wiosną 2020 r. leśnicy zauważyli, że gniazdo zbudowane przez parę zasiedlającą miejscowy rewir spadło po raz kolejny z drzewa. W związku z powyższym Nadleśnictwo Jarocin wraz z Komitetem Ochrony Orłów podjęło decyzję o budowie sztucznej platformy. To zachęta dla ptaków, by pozostały, zasiedliły gniazdo oraz odchowały młode.

Kiedy zapragniemy prawdziwej traperskiej przygody, na myśl przychodzi nam odległe tereny syberyjskiej tajgi, północnej Kanady czy Alaski. Tymczasem na północy Europy, tuż za kołem podbiegunowym, również możemy zakosztować dzikiej przyrody i odludnej wędrówki. Jedną z ciekawszych krain, w której żyją największe drapieżniki Europy, jest Park Narodowy Sarek. To niejako „pradziadek” wszystkich parków narodowych w Europie, bo był pierwszy na naszym kontynencie. Utworzono go w Szwecji 24 maja 1909 r. w gminie Jokkmokk w regionie Norrbotten. Intencją było zachowanie alpejskiego krajobrazu północnej części Gór Skandynawskich. W 1996 r. wraz z przyległymi parkami narodowymi Stora Sjöfallet i Padjelanta oraz położonym w pobliżu Muddus, trafił on na listę światowego dziedzictwa UNESCO jako obszar Laponia. Dodamy, iż Park Narodowy Sarek powstał 37 lat po utworzeniu pierwszego na świecie parku Yellowstone w USA.

Ze względu na swój charakter jest to najbardziej górzysty z parków narodowych w Szwecji. Znajduje się tu ponad 200 szczytów, których wyso-

DZIKI PARK NARODOWY SAREK

„Pradziadek” europejskich parków



Fot. Wikipedia.org

kość wynosi ponad 1800 m n.p.m. Dla porównania to granica szczytowa polskiego Giewontu (1895 m n.p.m.). Ciekawym jak na park narodowy faktem jest, iż na terenie Sarek nie usytu-

owano infrastruktury turystycznej, jak ma to miejsce w innych europejskich PN. Znajduje się tu oczywiście kilka szlaków turystycznych (np. Kunksleden), jednak są one dość wymagające

turystycznie. Ma na to wpływ przede wszystkim górzysty i dziki charakter obszaru. Dlatego nie zaleca się jego odwiedzania przez niedoświadczone osoby. Ponadto, by dotrzeć do parku należy przepłynąć się przez rzekę. Ta posiada zaledwie kilka mostków oraz kładek, które ze względu na topniejący lodowiec często ulegają podtopieniom. Turyści, którzy odwiedzili ten rejon twierdzą, że same kładki trzymają się wątle, jakby „na słowo honoru”. Ponadto używanie łodzi (w tym motorowych) dozwolone jest dopiero od ujścia potoku Sarvesjokka. Jednak pomimo wielu niedogodności, widoki ze szczytów rekompensują trudy podróży i wysokogórskiej wspinaczki. Naturalnym wydaje się również fakt, iż na terenie parku zabronione jest wędkarstwo i rybołówstwo. Obowiązuje też zakaz przelotu i lądowania śmigłowców, za wyjątkiem akcji ratunkowych.

W parku panuje specyficzny mikroklimat, dzięki któremu rośliny są większe niż w innych rejonach Europy. Sarek to też miejsce z najwyższą roczną sumą opadów w Szwecji. Świat roślin reprezentują m.in.: jarząb pospolity, modrzew górski, wiele gatunków

wierzb, bniec czerwony, bodziszek leśny, dębik ośmiopłatkowy, fiołek dwukwiatowy, gęsiówka alpejska, goryczka śniegowa, jaskier lodnikowy i lepnica bezłodygowa.

W wielkich dolinach fauna jest bardzo bogata, więc można tu spotkać np. niedźwiedzia brunatnego, a także inne ssaki: rosomaka, rysia, wilka szarego, gronostaja, lemingi, lisa zwyczajnego i polarnego, zająca bielaka oraz wieńcówki. Oczywiście występuje to także wiele gatunków ptaków, m.in. bekas, biegus mały, czeczotka tundrowa, białozór, drożdżik, drzemlik, jer, łęczak, kwiczoł, myszołów włochaty, orzeł przedni, puchacz śnieżny, wydrzyk długosterny i inne.

Bez wątplenia nie tylko ze względu na swój okres powstania, ale również bogactwo przyrodnicze, dziki charakter i piękne krajobrazy, jest to obszar wyjątkowy i godny uwagi. Zapewne utrudniona dostępność terenu sprawia, że zachowana tu została większa naturalność niż w innych parkach narodowych, które mieliśmy okazję odwiedzić dotychczas.

Zestawił: WoJak

Zaczerpnięto: wikipedia.org, zielonamapa.pl

PRACE W LESIE

prace w szkółce leśnej



siew nasion



deszczowanie po siewie i okrywanie siewów włókniną



pielenie ręczne



pielenie mechaniczne i pielęgnacja gleby

odnawianie lasu



przygotowanie gleby pod odnawianie lasu



siew nasion



sadzenie lasu

WIOSNA

ochrona lasu przed pożarem



monitorowanie lasu z wieży obserwacyjnej



gaszenie pożarów w zarodku



loty patrolowe



wyorywanie pasów przeciwpożarowych zapobiegających rozprzestrzenianiu się ognia

ochrona lasu przed szkodnikami



kontrola drzewa pułapkowego



szeliniak



drwalnik



centyniec